

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 27 października 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od (...) we Francji, działające przez (...) Oddział w Polsce, na rzecz P. B. kwotę 10 100 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3 722 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
2. nakazał pobrać od pozwanego (...) we Francji działające przez (...) Oddział w Polsce na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 143,78 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że 12 kwietnia 2013 roku P. B. uległ wypadkowi komunikacyjnemu. U powoda stwierdzono skręcenie kręgosłupa szyjnego i prawego kolana oraz stłuczenie prawego stawu łokciowego. Zalecono noszenie miękkiego kołnierza S. przez 2 tygodnie, a prawą nogę unieruchomiono w szynie udowo – poudziowej. W okresie od maja do września 2013 r. powód leczył się ortopedycznie w przychodni miejskiej. Po badaniu ortopedycznym w dniu 28.06.2013 r. stwierdzono, że leczenie i rehabilitacja zostały zakończone. Powoda uznano za zdolnego do pracy od 1 sierpnia 2013 r. Pomimo tego, po kolejnym badaniu ortopedycznym we wrześniu 2013 r. powód został skierowany na zabiegi rehabilitacyjne.

W wyniku wypadku P. B. doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, stłuczenia prawego barku i prawego stawu kolanowego. Z ortopedycznego punktu widzenia długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda, powodowany urazem prawego barku wynosi 5 %. Istniała podstawa do określenia długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, bo udokumentowany został fakt utrzymywania się objawów w okresie powyżej 6 miesięcy od wypadku. Natomiast w dniu badania przez biegłego ortopedę nie stwierdzono objawów kwalifikujących do określenia u powoda uszczerbku na zdrowiu. Tym samym uszczerbek trwały wynosi 0%.

Z neurologicznego punktu widzenia brak jest danych, że po wypadku rozpoznano u powoda objawy uszkodzenia korzeni rdzeniowych szyjnych. Brak podstaw do orzeczenia o uszczerbku na zdrowiu zgodnie z pkt 94a tabeli uszczerbków stanowiącej załącznik do rozporządzenia z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Zgodnie z danymi ubezpieczyciela, z powodu zespołu bólowego szyjnego, orzeczono uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 2% i brak podstaw do zwiększania tego uszczerbku.

Leczenie powoda polegało głównie na unieruchomieniu kręgosłupa w kołnierzu ortopedycznym przez 2 tygodnie i okresowym stosowaniu zabiegów fizjoterapeutycznych oraz przyjmowaniu środków przeciwbólowych, przeciwzapalnych i osłonowych. Powód był ograniczony ruchowo (chodził o kulach) i przez trzy tygodnie po wypadku wymagał pomocy w czynnościach życia codziennego.

W pierwszym okresie po wypadku powód miał nadszarpnięte zaufanie do innych kierowców. Jednak nie korzystał z pomocy psychologicznej. Do chwili obecnej odczuwa bóle karku, zwłaszcza po przyjęciu złej pozycji do spania. Po kilku tygodniach powód wrócił do pracy. Pracuje na cały etat, wchodzi na drabinę, układa przewody. Stara się nie podnosić dużych ciężarów. Raz w tygodniu chodzi na siłownię, gra w piłkę, ale stara się ograniczać w zajęciach sportowych, by nie przeciążać barku.

Sąd Rejonowy orzekł o zadośćuczynieniu na rzecz powoda na podstawie art. 445 § 1 k.c. Uznał, że adekwatne do wyrządzonej szkody jest zadośćuczynienie w wysokości 18 000 złotych. Uwzględniając wypłaconą powodowi z tego tytułu kwotę 8500 złotych, zasądził na rzecz P. B. od pozwanego dalszą kwotę 9500 złotych.

Określając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda (5%) o charakterze ortopedycznym, rodzaj i charakter doznanych urazów, zakres i czas trwania cierpień fizycznych, potrzebę noszenia kołnierza ortopedycznego i unieruchomienia prawej nogi szyną udowo – poudziową. Sąd I instancji miał też na uwadze konieczność zażywania przez powoda leków, potrzebę poddania się zabiegom rehabilitacyjnym i konieczność korzystania z pomocy innych osób w czasie 3 tygodni po wypadku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I instancji według norm przypisanych, a także zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przypisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 4,20 zł tytułem kosztów korespondencji.

Skarżący podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów podczas oceny dowodu z opinii uzupełniającej biegłego ortopedy z 10.03.2016 r. i wyciągnięcie wniosku niewynikającego z jej treści, jakoby w chwili obecnej u powoda istniał uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% o charakterze długotrwałym, podczas gdy prawidłowa ocena tego dowodu z uwzględnieniem istoty uszczerbku na zdrowiu winna prowadzić do wniosku, iż u powoda bezpośrednio po wypadku istniał uszczerbek na zdrowiu o charakterze długotrwałym, natomiast wobec wyleczenia przestał istnieć i w chwili obecnej brak jest jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu (wynosi on 0% uszczerbku trwałego);

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie, w jakim stwierdził, że obecnie odczuwa dolegliwości bólowe głównie barku, podczas gdy powód na potrzeby wywiadu przeprowadzanego przez biegłego ortopeda oświadczył, że „dolegliwości ze strony kręgosłupa szyjnego i prawego nie odczuwa” a nadto, że „aktualnie bóle barku prawego prawie całkowicie ustąpiły. Czasem zdarzają się bóle barku lewego przy ułożeniu na lewym boku”, co oznacza iż brak było podstaw do poczynienia ustalenia faktycznego, jakoby w chwili obecnej powód odczuwał dolegliwości bólowe;

- naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie jest odpowiednie do doznanej przez niego krzywdy, podczas gdy kwota zasądzonego zadośćuczynienia jest rażąco zawyżona, biorąc pod uwagę iż:

- sąd I instancji niedostatecznie rozważył i zbyt małe znaczenie przypisał okoliczności, iż:

1. uraz skutkował powstaniem jedynie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu bezpośrednio po wypadku, który istniał kilka miesięcy, natomiast w obecnym stanie zdrowia uszczerbek na zdrowiu już nie występuje,
2. powód doznał jedynie lekkich obrażeń: stłuczenia prawego barku i prawego stawu kolanowego oraz skręcenia kręgosłupa szyjnego,
3. w toku leczenia nie stosowano uciążliwych procedur medycznych (nie prowadzono leczenia operacyjnego, a zastosowano jedynie kołnier ortopedyczny i usztywnienie nogi przez okres do 2 tygodni),
4. leczenie nie było długotrwałe (zasadnicze leczenie zakończono w dniu 28.06.2013 r.),
5. powoda uznano za zdolnego do pracy od dnia 01.08.2013 r.,
6. rokowania na przyszłość są pomyślne,
7. wypadek nie miał trwałego negatywnego wpływu na aktywność życiową powoda, który powrócił do jazdy samochodem po 1,5-2 tygodniach od wypadku; powrócił do pracy zawodowej, raz w tygodniu chodzi na siłownię, gra w piłkę, obecnie pracuje na pełny etat,

8. powód nie był konsultowany przez psychologa, ani psychiatrę,

9. wypadek nie wpłynął na sposób spędzania wolnego czasu, w tym wakacji,

- sąd I instancji zbyt duże znaczenie przyznał okolicznościom bezpośrednio z okresu po wypadku tj. doświadczeniu dolegliwości bólowych, noszeniu kołnierza ortopedycznego i usztywnienia kończyny oraz występującemu bezpośrednio po wypadku długotrwałemu uszczerbkowi na zdrowiu w wysokości 5%,

- sąd I instancji pominął okoliczność, iż w obecnym stanie zdrowia brak jest już uszczerbku na zdrowiu (wynosi on 0%);

- sąd I instancji niesłusznie uwzględnił aktualnie odczuwane dolegliwości bólowe przy ocenie wysokości zadośćuczynienia, bowiem obecne dolegliwości wynikają z pozycji w jakiej śpi powód, a nie bezpośrednio z wypadku, a nadto dotyczą barku lewego - którego urazu powód nie doznał w wypadku.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu w instancji odwoławczej, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacji należy zauważyć, iż pomimo przedstawienia ich w dość złożonej konfiguracji poprzez odwołanie się do naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego i materialnego, w istocie zmierzają one do zakwestionowania wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia. Temu służą również zarzuty naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Zdaniem skarżącego zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie nie jest adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez niego w związku ze skutkami wypadku z dnia 12 kwietnia 2013 roku. Ze stanowiskiem tym zgodzić się nie sposób. Podstawę zasądzenia zadośćuczynienia w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 445 § 1 k.c., którego niewymierne przesłanki zastosowania dają sądowi pewną sferę uznania przy orzekaniu, przede wszystkim dlatego, że w przypadku oceny zakresu szkody niemajątkowej nie sposób zastosować kryteriów, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Wskazuje się na potrzebę wzięcia w tym wypadku pod uwagę rodzaju dobra, które zostało naruszone, a także charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem. Innymi słowy, wysokość zadośćuczynienia nie może być oznaczona z taką dokładnością i przy zastosowaniu tych samych kryteriów oceny, co przy wyrównaniu szkody majątkowej. Sam zaś zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądzonego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd. Wprowadzenie do powoływanego wyżej przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości co do wysokości zasądzonej kwoty, który doznaje dodatkowego wzmocnienia w jej fakultatywnym charakterze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14, publ. Lex nr 1809874). Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być zatem uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty, a nieproporcjonalność zasądzonej kwoty byłaby bardzo wyraźna lub wręcz rażąca.

W ocenie Sądu Okręgowego, sąd I instancji nie dopuścił się pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia rozważając wszystkie okoliczności mające znaczenie. Skarżący zdaje się przywiązywać nadmierną wagę do wskazanego przez wydających w sprawie opinie biegłych i w konsekwencji przyjętego przez sąd I instancji procentowego stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda. Przypomnieć w tym miejscu warto, że rozmiar uszczerbku na zdrowiu nie przekłada się w sposób liniowy na wysokość zadośćuczynienia, a określenie procentowego uszczerbku służy celom zupełnie innym niż wyznaczanie wysokości zadośćuczynienia w związku ze

spowodowaniem uszkodzenia ciała lub wywołaniem uszczerbku na zdrowiu. Konieczne jest ono w przewidzianych prawem przypadkach, gdy wysokość świadczeń należnych poszkodowanemu jest prostą jego funkcją i stanowi iloczyn procentowego uszczerbku na zdrowiu i ustalonej z góry stawki odszkodowania za każdy procent tego uszczerbku np. w odniesieniu do świadczenia z wypadków przy pracy lub ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków. W sprawach o należne pokrzywdzonemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną przezeń krzywdę ów procent uszczerbku na zdrowiu stanowić może jedynie przybliżoną ilustrację rozmiaru cierpienia i bólu wywołanych uszkodzeniem ciała lub spowodowanych rozstrojem zdrowia, co do zasady jednak rozmiar ten ocenia się w oparciu o inne przesłanki. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy zatem uwzględnić czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz intensywności cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej itp.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż wskutek zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 roku u powoda wystąpiło cierpienie fizyczne o dość znacznym nasileniu. Drugiego dnia po wypadku, wyniku konsultacji w Wojewódzkiej (...) w Ł., do której powód zgłosił z powodu narastających dolegliwości bólowych, stwierdzono skrzywienie kręgosłupa szyjnego i prawego kolana, stłuczenie prawego stawu łokciowego. Powodowi założono na okres 2 tygodni miękką kołnierzą S.. Prawą kończynę dolną unieruchomiono w szynie gipsowej udowo - podudziowej. Powód został zwolniony do domu z zaleceniem kontroli w (...). Następnie powód leczył się ortopedycznie, stwierdzono w tym czasie cechy zapalenia podudzia i zapalenia okołobarkowego. Odnotowano skargi na ból barku lewego, bolesność okolicy przykręgosłupowej i naramiennej, delikatne trzeszczenia przy ruchach. Skierowano chorego na zabiegi rehabilitacyjne, po których bóle zmniejszyły się, ale miały charakter cykliczny i nawracalny. Cierpienia fizyczne powoda związane z urazem z ortopedycznego punktu widzenia były dość znaczne w okresie pierwszych 4 tygodni od wypadku. Po tym czasie dolegliwości o charakterze przewlekłych bólów dotyczą karku i prawego barku i utrzymywały się do końca roku 2013 roku. Leki przeciwbólowe przez okres 2 tygodni po wypadku. Nie ma przy tym racji skarżący twierdząc, iż w chwili obecnej powód nie odczuwa dolegliwości bólowych. Jak wynika bowiem z pisemnej opinii biegłego ortopedy, powód nadal odczuwa bóle lewego barku przy ułożeniu na lewym boku, dlatego zasypia wyłącznie na plecach lub drugim barku. Bóle zdarzają się raz na trzy miesiące i trwają kilka dni. Po wypadku powód był ograniczony ruchowo gdyż chodził o kulach. Pomagała mu żona. W okresie pierwszych 3 tygodni po wypadku wymagał pomocy w czynnościach życia codziennego w wymiarze około 2 godzin dziennie.

Nie zasługuje zatem na uwzględnienie stanowisko wyrażone w apelacji, że przyznane powodowi świadczenie było nieadekwatne do doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych. Reasumując tę część wyводу stwierdzić należy, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie daje podstawę do przyjęcia, iż adekwatną kwotą uwzględniającą cierpienia powoda jest kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia w zaskarżonym wyroku, a Sąd Rejonowy nie dopuścił się pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania jego wysokości.

Zresztą nawet skarżący poza zakwestionowaniem co do zasady wysokości kwoty zasądzonej na rzecz powoda, nie precyzuje na czym jego zdaniem polega jej nieadekwatność. W szczególności, sformułowany przez pozwanego zarzut nie precyzuje jakim konkretnie regułem stosowanych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia uchybił sąd I instancji.

Należy przy tym mieć na względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 ( publ. Program komputerowy Lex nr 146356 ), iż korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie.

W ocenie Sądu Okręgowego, przyznanie zadośćuczynienia w niższej wysokości nie rekompensowałoby w należyтым stopniu uszczerbku jakiego doznał powód na skutek wypadku. Podkreślić przy tym należy, iż wynikająca z zaskarżonego wyroku kwota stanowi realną wartość ekonomiczną dla pokrzywdzonego, zobowiązanego zaś nie obciąża ponad miarę. Z kolei akcentowane przez pozwanego okoliczności takie jak niewielkie ograniczenia w

funkcjonowaniu codziennym w chwili obecnej, pozytywny skutek leczenia oraz brak trwałych następstw wypadku i pomyślne rokowania na przyszłość co do zdrowia powoda zostały już uwzględnione przez Sąd Rejonowy i znalazły odzwierciedlenie w wysokości przyznanego powodowi świadczenia.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. ( Dz.U.2015.1800). Na koszty te złożyła się kwota 1200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.